

Sygnatura akt I C 436/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 20 stycznia 2020 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Dariusz Jastrzębski

Protokolant: Joanna Mrugowska

**po rozpoznaniu w dniu 09 stycznia 2020 r. w Szczecinie**

**na rozprawie sprawy z powództwa K. L.**

**przeciwko M. O.**

**o naruszenie posiadania**

I. nakazuje pozwanemu M. O. przywrócić powódce K. L. posiadanie lokalu mieszkalnego położonego S., przy ul. (...), poprzez wydanie kluczy do drzwi wejściowych do lokalu mieszkalnego,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego M. O. na rzecz powoda K. L. kwotę 537 zł (pięćset trzydzieści siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sędzia Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 436/19

## UZASADNIENIE

**Pozwem z dnia 19 lutego 2019 r.** powódka K. L. wniosła o przywrócenie posiadania nieruchomości położonej przy ul. (...) poprzez zobowiązanie pozwanego M. O. do wydania kluczy do przedmiotowego lokalu i nieutrudnianie przebywania w nim powódce oraz jej córce Z. O. (1).

W uzasadnieniu wskazała, iż strony od przeszło 9 lat pozostawały w nieformalnym związku, z którego pochodzi ich córka Z.. W trakcie konkubinatu strony nabyły nieruchomość położoną przy ul (...). Stroną umowy zakupu nieruchomości i pozyskania na ten cel kredytu był jedynie pozwany. Pomimo rozstania powódka wraz z dzieckiem nadal zamieszkiwała przy ul. (...) za zgodą pozwanego. Zarówno bowiem ona jak i pozwany chcieli w ten sposób zabezpieczyć w szczególności dobro dziecka, które bardzo przeżywało rozstanie rodziców. Córka Z. była bowiem związana emocjonalnie z domem przy ul. (...). W tym czasie pozwany zamieszkał u swojej obecnej partnerki. Znaczne pogorszenie relacji stron nastąpiło po zwolnieniu pozwanego z pracy, który od około 3 lat był zatrudniony w spółce (...) i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości od 16.000 zł -18.000 zł. Frustracja związana z utratą pracy spowodowała wzrost negatywnych emocji wobec powódki, który wyrażał się wszczynaniem nieuzasadnionych awantur i kierowaniem do niej licznych pretensji. Powód w tym czasie wielokrotnie odbierał dziecko będąc pod wpływem alkoholu, pozostawiał ją pod opieką osób trzecich, nie informował powódki o miejscu pobytu dziecka. Zdarzenia te skutkowały ostatecznie wyrzuceniem z domu powódki wraz z dzieckiem, co miało miejsce w styczniu 2019 r., kiedy pozwany w sposób agresywny i wulgarny doprowadził do usunięcia powódki z mieszkania wraz z dzieckiem,

a w całym zajściu uczestniczyła policja. Ponadto pozwany wymienił zamki we wszystkich drzwiach, co uniemożliwiło powódce nie tylko korzystanie z nieruchomości ale także zabranie części niezbędnych rzeczy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 08 maja 2019 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwany jego zachowanie w żadnym stopniu nie przyczyniło się do wyprowadzenia powódki z mieszkania. Powódka, po rozstaniu stron sama wskazała pozwanemu, iż planuje termin wyprowadzki do połowy stycznia 2019 r. Powodem wyprowadzki powódki było zawiązanie znajomości z innym mężczyzną. Z uwagi na planowaną wyprowadzkę powódka prosiła pozwanego aby ten udał się z nią do punktu obsługi klienta celem przepisania na pozwanego umowy o dostarczanie do lokalu przy ul. (...) telewizji i (...), która dotychczas była zawarta na powódkę. Z wiedzy posiadanej przez pozwanego pierwotnie to właśnie do nowego partnera powódka miała się przeprowadzić. Pozwanemu nie jest wiadome dlaczego powódka zdecydowała się finalnie na wyprowadzkę do rodziców, jednakże pozwany podkreśla, iż powódka jest właścicielką innej nieruchomości promowanej przez nią w Internecie jako M. Apartament, którą wynajmuje. Pozwany, z uwagi na fakt wyprowadzki powódki, a także fakt, iż posiadała ona komplet kluczy do mieszkania pozwanego, chcąc zabezpieczyć swój majątek zmienił zamki w drzwiach wejściowych. Brak było, w jego ocenie, jakichkolwiek podstaw, ku temu by udostępnić nowe klucze do mieszkania powódce, skoro strony nie tworzyły już związku, a Powódka dobrowolnie wyprowadziła się. Nieruchomość nie jest jej własnością. Pozwany często, przez długi czas przebywa poza granicami kraju, w mieszkaniu ma należące do niego wartościowe przedmioty i obawiał się, że brak wymiany zamków może narazić go na negatywne konsekwencje w postaci ich utraty, czy dewastacji mieszkania. Po wyprowadzce powódki pozwany wielokrotnie prosił ją by ta zabrała pozostałą część rzeczy osobistych. Powódka jednakże początkowo nie reagowała na te prośby, a następnie mimo prób wydania rzeczy oskarżała pozwanego o ich przywłaszczenie. Należy przy tym wskazać, iż w miarę upływu czasu od wyprowadzki pozwany miał do czynienia z eskalacją żądań powódki co do rodzaju rzekomo pozostawionych przez nią przedmiotów. Pozwany chcąc uniknąć niesłusznego oskarżenia, z uwagi na nieracjonalne zachowanie powódki zdecydował się na przekazanie wszystkich należących do powódki rzeczy na płatne przechowanie, które opłacił. Co istotne wskazać należy, iż powódka nie nastąpiła na drogę sądowo o rozliczenie konkubinatu, a z mieszkania wyniosła szereg zakupionych przez pozwanego przedmiotów użytkowych, jak np. telewizor. W ocenie pozwanego, zarówno niniejsza sprawa, jak i szereg innych wszczynanych przez powódkę postępowań zarówno cywilnych jak i karnych, ma jedynie na celu dokuczenie pozwanemu oraz wymuszenia na pozwanym określonego sposobu postępowania w szczególności dokonania przysporzenia majątkowego na rzecz powódki. Art. 344 k.c. daje możliwość osobie, której posiadanie zostało naruszone przywrócenie stanu posiadania. Jednakże możliwe jest to tylko i wyłącznie w sytuacji, w której osoba, która naruszyła posiadanie dokonała tego samowolnie. Samowolne naruszenie polega na bezprawnym wkroczeniu w sferę władztwa faktycznego posiadacza. Nie można mówić o samowolnym naruszeniu czyjegoś posiadania w sytuacji, gdy powódka dobrowolnie, świadomie wyprowadziła się z nieruchomości. Powódka nie udowodniła by pozwany miał w jakikolwiek sposób ingerować w jej strefę władztwa faktycznego nad nieruchomością, w okresie gdy zamieszkiwała ona w domu pozwanego.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

K. L. oraz M. O. pozostawali w nieformalnym związku, z którego pochodzi małaletnia Z. O. (1). Zamieszkiwali wspólnie na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., stanowiącej własność M. O.. Na przełomie października i listopada 2018 r. zakończył się związek stron. Strony ustaliły wówczas, iż K. L. wraz z małaletnią córką pozostaną przy ul. (...). Pozwany miał się wyprowadzić do aktualnej partnerki, gdzie już następnie od grudnia przebywał podczas pobytów w Polsce. Tam w tym okresie powódka zawoziła i odbierała córkę stron.

W styczniu pozwany zażądał od powódki wyprowadzenia się z mieszkania, powódka wyraziła zgodę, jednakże pod warunkiem rozliczenia się za zainwestowane w mieszkania środki. Na to zgody nie wyraził pozwany. W dniu 17 stycznia 2019 r. powódka otrzymała od pozwanego wiadomość sms, z zapytaniem czy jest w domu przy ul. (...). Pozwany chciał zabrać z domu dokumenty. Doszło wówczas do kłótni stron. Pozwany nie chciał bowiem by powódka w tym czasie

przebywała w mieszkaniu. Następnie wezwał policję, której oświadczył, iż nie chce by powódka dalej zamieszkiwała w domu przy ul. (...). W styczniu powódka zabrała z domu przy ul. (...) telewizor, oraz zasłony, przeniosła je do posiadanego mieszkania przy ul. (...), gdzie urządziła w związku z prowadzoną przez siebie działalnością apartament pokazowy, który także wynajmowała.

Dowód:

- wiadomości sms k.114-120,
- zeznania świadka M. M., zapis rozprawy z dnia 15 października 2019 r., 00:05:14- 00:31:43 (k. 96-97),
- zeznania świadka M. L., zapis rozprawy z dnia 15 października 2019 r., 00:345:53- 01:03:19 (k. 98-99),
- zeznania świadka P. K., zapis rozprawy z dnia 15 października 2019 r., 01:06:49- 01:25:38 (k. 99-100),
- zeznania świadka M. S., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 00:07:30- 00:21:25 (k. 127v),
- zeznania świadka P. B., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 00:24:57- 00:43:37 (k. 127v-128),
- częściowo zeznania świadka J. M., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 00:45:05- 00:58:32 (k. 128v),
- częściowo zeznania świadka T. M., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 00:059:44- 01:17:11 (k. 128v-129),
- częściowo zeznania świadka I. K., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 01:21:13-01:34:05 (k. 129v),
- zeznania powódki, zapis rozprawy z dnia 09 stycznia 2020 r., 00:06:00- 00:56:09 (k. 137-138),
- zeznania pozwanego, zapis rozprawy z dnia 09 stycznia 2020 r., 00:57:30- 01:25:14 (k. 137-138).

W dniu 01 lutego 2019 r. powódka w godzinach rannych opuściła mieszkanie, udała się do koleżanki M. M.. Wówczas otrzymała od pozwanego wiadomość sms, że wymienił on zamki w drzwiach. Powódka wróciła do domu na ul. (...), gdzie przez okno dostrzegła matkę pozwanego. Nie została wpuszczona do środka. Wezwała policję, jednakże nikt nie otworzył drzwi. Powódka w kolejnych dniach zwracała się do pozwanego o wydanie podstawnych rzeczy dziecka, co nastąpiło po około dwóch tygodniach. Znajdujące się w mieszkaniu rzeczy powódki pozwany spakował i poinformował powódkę o możliwości ich dostawy pod wskazany przez nią adres. Ostatecznie strony nie porozumiały się co do odbioru rzeczy, które pozwany zdeponował w przechowalni.

W dniu zdarzenia powódka wraz z córką nocowała u swojego partnera P. K., następnie zamieszkała u swoich rodziców. Pozwany zamieszkał zaś w lokalu ze swoją aktualną partnerką.

Dowód:

- wiadomości sms k. 28-38,
- zeznania świadka M. M., zapis rozprawy z dnia 15 października 2019 r., 00:05:14- 00:31:43 (k. 96-97),
- zeznania świadka M. L., zapis rozprawy z dnia 15 października 2019 r., 00:345:53- 01:03:19 (k. 98-99),
- zeznania świadka P. K., zapis rozprawy z dnia 15 października 2019 r., 01:06:49- 01:25:38 (k. 99-100),
- zeznania świadka M. S., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 00:07:30- 00:21:25 (k. 127v),
- zeznania świadka J. M., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 00:45:05- 00:58:32 (k. 128v),
- zeznania świadka T. M., zapis rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 r., 00:059:44- 01:17:11 (k. 128v-129),

- zeznania powódki, zapis rozprawy z dnia 09 stycznia 2020 r., 00:06:00- 00:56:09 (k. 137-138),

- zeznania pozwanego, zapis rozprawy z dnia 09 stycznia 2020 r., 00:57:30- 01:25:14 (k. 137-138).

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo okazało się w przeważającej części zasadne.

Powódka wywodzi swoje roszczenie z treści art. 344 § 1 k.c., zgodnie z którym przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Postępowanie w sprawach o naruszenie posiadania ma charakter doraźny, jest to ochrona prowizoryczna, gdyż zgodnie z art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Istotą postępowania jest bezzwłoczna ochrona posiadacza poprzez zlikwidowanie skutków samowolnego naruszenia. Badanie tytułu prawnego stron do rzeczy następuje w odrębnych postępowaniach. Żądanie przywrócenia naruszonego posiadania nie jest żądaniem skierowanym do prawa, lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza do pozbawienia naruszydźciela prawa posiadania rzeczy lecz do odzyskania przez dotychczasowego posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą

w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu przysługującego mu prawa do rzeczy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 297/02, LEX nr 558334).

Art. 344 § 2 k.c. przewiduje, iż roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia, termin ten ma więc charakter terminu zawitego. Bieg terminu winien być liczony od dnia samowolnego naruszenia posiadania. W niniejszej sprawie termin został bez wątpienia zachowany.

W świetle powyższych przepisów, w toku postępowania o przywrócenie posiadania sąd bada trzy okoliczności: ostatni stan posiadania, samowolne naruszenie posiadania oraz dochodzenie roszczenia w ciągu roku od chwili naruszenia.

Posiadanie to określony stan faktyczny, wyrażający się w sprawowaniu fizycznego władztwa nad rzeczą - corpus (por. wyrok SN z 3 czerwca 1966 r., III CR 108/66 , LexisNexis nr (...), OSPiKA 1967, nr 10, poz. 234), któremu towarzyszy zamiar - animus - wykonywania tego władztwa dla siebie. Nie musi on być zgodny ze stanem prawnym. Do zakwalifikowania danego stanu jako posiadanie konieczne jest również, aby władztwo nad rzeczą nie miało charakteru przejściowego, przypadkowego, ale aby miało cechę trwałości (por. wyrok SN z 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, LexisNexis nr (...)). Posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny, art. 336 k.c.). Posiadanie w znaczeniu, jakie nadaje temu pojęciu kodeks cywilny, jest faktycznym władztwem nad rzeczą. Ten pogląd należy uznać za dominujący w doktrynie polskiej (por. w szczególności A. Kunicki, w: System, t. II, s. 839 i nast., tam też powołana literatura).

Samowolne naruszenie stanowi każde zachowanie, które prowadzi do utrudnienia posiadaczowi wykonywania jego władztwa nad rzeczą. Przesłanka samowolnego naruszenia posiadania polega na nieuprawnionym zakłóceniu wykonywaniu władztwa. Typową postacią naruszenia posiadania jest fizyczna ingerencja w sferę cudzego władztwa, możliwe jest jednak również działanie o charakterze psychicznym. Wyłącznie możliwość naruszenia nie wystarcza do żądania ochrony posiadania. Naruszenie musi mieć charakter samowolny, nie będzie zaś samowolnym naruszeniem posiadania zachowanie mające za swą podstawę wyraźny przepis prawa, orzeczenie sądowe, decyzję administracyjną lub zgodę samego posiadacza.

Treść roszczenia o ochronę posiadania zależna jest od tego, czy nastąpiło naruszenie lub pozbawienie posiadania. W zależności od tego roszczenie będzie zmierzało bądź do nakazania przywrócenia stanu poprzedniego bądź nakazania zaniechania naruszeń.

Zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu, przewidzianą w art. 6 k.c., na powodzie spoczywał obowiązek wykazania spełnienia wszystkich trzech przesłanek - faktu posiadania rzeczy, samowolnego naruszenia posiadania przez pozwanego oraz zachowanie terminu do wystąpienia z roszczeniem.

W sprawie bezspornym jest, że w dniu 01 lutego 2019 r. pozwany wymienił zamki w drzwiach wejściowych do lokalu przy ul. (...) i nie dopuścił powódki do posiadania przedmiotowej nieruchomości. Spornym była kwestia czy powódka przed tym dniem dobrowolnie opuściła nieruchomość, czy też była w dalszym ciągu jej posiadaczem. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zaś dowód z przesłuchania stron, dał Sądowi jednoznaczną odpowiedź na wskazane pytanie, odpowiedź zgodną z twierdzenia powódki w sprawie. W ocenie Sądu za powyższym przemawia już zasadniczo treść zeznań samego pozwanego, który przyznał wprost, że do 17 stycznia 2019 r. powódka z pewnością zajmowała przedmiotowy lokal, po tej dacie zaś uważał, że lokal opuściła, to jednakże przyznał, że pozostały w nim jej rzeczy osobiste, które następnie spakował, przyznał także, iż pozostały tam na dzień 01 lutego 2019 r. podstawowe rzeczy osobiste ich córki, takie jak bieżąca odzież. Zestawiając powyższe z treścią zeznań powódki, która wskazała, iż w dniu 01 lutego 2019 r. zajmowała lokal, w tym dniu rano opuściła go wraz z córką wyłącznie w celu odwiedzin koleżanki, po wymianie zamków pozostała bez jakichkolwiek swoich przedmiotów osobistych, tylko z tym „w czym wyszła” niewątpliwym jest w ocenie Sądu, iż pozwany samowolnie dokonał naruszenia posiadania powódki. Jak wspomniano na wstępie, i co należy podkreślić ponownie, ocena ta następuje niezależnie od kwestii prawa powódki do lokalu, właściciel bowiem może dysponować swoją nieruchomością, w tym wypowiadać stosunki prawne będące podstawą korzystania z lokalu przez inne osoby, musi się to jednakże odbywać w ramach przepisów prawa. Dalej wskazać należy, iż zeznania powódki uwiarygadniają po pierwsze treść korespondencji SMS-owej stron, w tym zwłaszcza deklaracja pozwanego co do dalszego zamieszkiwania przez powódkę w lokalu, złożoną w dniu 28 grudnia 2018 r. (co do daty smsa pełnomocnik wyraził co prawda „zastrzeżenia”, co jednakże samo w sobie zostało bez procesowego skutku w postaci odmowy nadania dowodowi w tej części waloru wiarygodności), nadto wola pozwanego obciążenia powódki kosztami utrzymania lokalu w miesiącu styczniu, dalej niekwestionowanym przez pozwanego faktem, iż powódka w dzień wymiany zamków zmuszona była nocować u P. K., a następnie u swoich rodziców albowiem nie miała innego miejsca zamieszkania, a ostatecznie także zeznania świadków M. M., M. L., M. S., oraz także powołanego wyżej P. K.. Wskazani świadkowie jednoznacznie potwierdzili bowiem, iż powódka nie tylko posiadała lokal przy ul. (...) na dzień 01 lutego 2019 r., to także w nim zamieszkiwała wraz z córką. Zeznania świadków były zaś spójne, korelowały z relacjami powódki, nie były przy tym nacechowane wyłącznie relacjami dla niej korzystnymi, w świetle argumentacji pełnomocników stron (np. potwierdzenie związku z P. K., potwierdzenie docelowego zamiaru powódki opuszczenia lokalu). Co zaś się tyczy zeznań świadków P. B., J. M., T. M., oraz I. K., Sąd dał im wiarę tylko w zakresie, w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Co do zeznań P. B. wskazać należy, iż pozostają one zasadniczo w sprzeczności z zeznaniami samego pozwanego, świadek bowiem wskazywał na wyprowadzenie się powódki pod koniec 2018 r., czemu de facto zaprzeczył pozwany zeznając na rozprawie w dniu 09 stycznia 2020 r. i wskazując, iż w tym okresie powódka nie wyprowadziła się, lecz tylko się do tego szykowała. Świadkowie J. M. i T. M. to zaś osoby, które co prawda wskazywała na dobrowolne wyprowadzenie się powódki, to jednakże ich wiedza w tym zakresie była bardzo lakoniczna, a nadto pochodząca wyłącznie z relacji pozwanego. Własne obserwacje poczynili tylko w zakresie kwestii zwrotu rzeczy powódki, spakowanych przez pozwanego i oddanych ostatecznie do depozytu. Ponadto świadkowie, jak i de facto strona pozwana, mylenie utożsamiają zamieszkiwanie z faktem posiadania lokalu. Nawet bowiem gdyby przyjąć, iż faktycznie powódka znaczną część czasu przebywała (czy też nawet nocowała) poza lokalem przy ul. (...), to niewątpliwie lokal ten dalej zajmowała, posiadała tam całość (lub znaczną część) swoich rzeczy osobistych, rzeczy dziecka, oraz klucze do lokalu, w żaden zaś sposób nie zakomunikowała faktu opuszczenia lokalu, zdaje się co mylnie i bez żadnej weryfikacji odczytał pod koniec stycznia pozwany. Niezwłocznie także zainicjowała postępowanie mające na celu przywrócenie jej utraconego posiadania. Zamiaru tego nie przekreśla fakt wypowiedzenia umowy na media, czy też deklaracje opuszczenia lokalu, bowiem w świetle zeznań stron, a zwłaszcza zdarzeń mających miejsce w styczniu 2019 r., stwierdzić należy, iż powódka co

prawda brała pod uwagę zmianę miejsca zaspokajania swoich potrzeb życiowych, to jednakże na dzień 01 lutego 2019 r. jej zachowanie poza owe deklaracje nie wyszło. W tym miejscu wskazać należy, iż, na podstawie art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c. pominął dowód z kopii pozwu z dnia 03 października 2018 r. albowiem w świetle kompleksowo przedstawionych stanowisk stron zawartych w pozwie oraz odpowiedzi na pozew, oraz uwzględniając nałożone na pełnomocnika pozwanego zobowiązanie (k. 50) dowód ten był w sposób oczywisty spóźniony. Tym niemniej w ocenie Sądu, dopuszczenie tego dowodu w żaden sposób nie zmieniło by oceny Sądu co do zasadności żądania pozwu, zauważyć bowiem należy, iż uzasadnienie przedłożonego pozwu

03 października 2018 r. stoi w sprzeczności nie tylko z zeznaniami powódki, ale też samego pozwanego co do faktu, iż w tej i po tej dacie powódka dalej zamieszkiwała w lokalu przy ul. (...). Nie oceniając zatem intencji powódki w takim sformułowaniu uzasadnienia pozwu o alimenty, dokument nie mógłby zostać wyznacznikiem ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Ostatecznie także fakt, iż powódka warunkowała opuszczenie lokalu od rozliczenia się z pozwanym nie można poczytać na jej niekorzyść, choćby poprzez uznanie jej żądania za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, argument ten jest bowiem dalece niewystarczający w tym aspekcie, a dodać należy, iż nawet zła wiara posiadacza nie pozbawia go możliwości ochrony w przypadku zaistniałego naruszenia. Ostatecznie także fakt, iż pozwany dokonał wymiany zamków przemawia w ocenie Sądu za uznaniem zasadności twierdzeń powódki, albowiem tłumaczenie pozwanego, iż chciał zabezpieczyć swoje mienie, gdyż często przebywa poza miejscem zamieszkania, jest nieracjonalne albowiem do dnia 01 lutego 2019 r. takiego zagrożenia nie widział, a praktycznie w lokalu nie mieszkał, nadto właśnie z dniem w lokalu zamieszkał ponownie i to ze swoją partnerką. Nie wiadomo zatem w jaki sposób miałyby dojść do dewastacji lokalu w przypadku braku wymiany zamków.

Mając na uwadze całość wyżej wskazanych okoliczności Sąd uwzględnił powództwo w zakresie żądania przewrócenia powódce posiadania lokalu położonego przy ul. (...) w Szczeciu. Sąd oddalił natomiast powództwo w zakresie żądania nieutrudnianie przebywania w przedmiotowym lokalu powódce oraz jej córce Z. O. (1). Abstrahując od samej konstrukcji żądania uwzględniającego także nakazanie odpowiedniego zachowania pozwanego wobec małoletniej Z. O. (2), nie będącej stroną niniejszego postępowania, wskazać należy, iż w niniejszej sprawie - w ocenie Sądu - zakres koniecznej ochrony posesoryjnej winien być ograniczony do obowiązku wydania powódce przez pozwanego lokalu, którego posiadanie naruszył (przywrócenie stanu poprzedniego). Żądanie zaniechania naruszeń miałyby uzasadnienie w przypadku zakłócenia posiadania bez pozbawienia posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą. Tutaj niezbędne jest ściśle oznaczenie zakazanych czynności pozwanego, stosownie do występujących naruszeń.

W danym przypadku nic nie wskazuje ażeby pozwany miałby w przyszłości zakłócać posiadanie powódki. Zatem w roszczenie powódki w zakresie dotyczącym żądania nakazania pozwanemu zaniechania naruszenia posiadania należało oddalić. Warto nadto dodać, iż zgodnie z treścią art. 817 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania ukończona egzekucja może być podjęta na nowo na podstawie tego samego tytułu wykonawczego, jeżeli dłużnik ponownie dokonał zmiany sprzecznej z treścią tego tytułu, a żądanie w tym przedmiocie zostanie zgłoszone przed upływem sześciu miesięcy od ukończenia egzekucji.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany, jako strona przegrywająca co do zasady w istocie w całości sprawę, obowiązany jest zwrócić powódce wobec zgłoszonego żądania koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony tj. kwotę 537,00 zł, na którą to składa się koszt opłaty od pozwu: 200 zł, kwota 320,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - § 5 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie.

Sędzia Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 436/19

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

Sędzia Dariusz Jastrzębski